

DZIENNIK NARODOWY

wychodzi o godz. 8-ej rano z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.

PRENUMERATA miesięczna za „Dziennik Narodowy“ wynosi w mieście i na prowincji 3 zł. pol. = 3 zł. frank.

CENY OGŁOSZEŃ: I-sza strona 1 wiersz milimetry jednołamowy (strona 4 szpalty) 25 groszy. II i III strona (str. 4 szp.) — 15 groszy IV strona (str. 8 szpalt) — 10 groszy. Za ogłoszenia w N-rach niedzielnych i świątecznych, jak również ogł. liczbowe, dolicza się 25 proc. Na zas. uchwał Zjazdu Zw. Prasy prowincj., wszystkie komun. instyt. pryw. i społ. podlegają opłacie.

KINO
CZARY

Wieczór śmiechu!

Wielki program humorystyczny!

DWAJ DOKTORZY FOTOGRAFOLGII
W HONOLULU

Pat i Patachon w rolach
fotografów.

Wkrótce „Turniej Miłości“.

KINO
RENEANS

dawniej BAGATELA.

Prowadzone przez Związek
Inwalidów Wojennych.

Sobota i niedziela 15 czerwca br.

Kobieta bez nazwiska

Nadzwyczaj wzruszający dramat w 6 aktach, ilustrujący dzieje niestety kobiety.

Nad program: 1) Pobyt rumuńsk. Królewskiej pary w Warszawie,
2) Wjazd Makkabera do Jerozolimy, 3) Śmierć króla Babilonu.

Drukarnia Narodowa

W PIOTRKOWIE, ul. BYKOWSKA 71 Telefon 21
(Biuro „Dziennika Narodowego“).

WYKONUJE:

Druki zwyczajne, druki ozdobne i kolorowe; książki: naukowe, szkolne ze wszystkich działów wiedzy, do nabożeństwa; poezje, broszury, odezwy, wydawnictwa ludowe, kalendarze, roczniki, czasopisma, tygodniki, sprawozdania, rachunki, memoranda, książki kupieckie: zwykłe i do kopjowania, nagłówki listowe, koperty, cenniki, katalogi, rejestra, prospekty, kwitarjusze, tabele, układy cyfrowe, zaproszenia ślubne, menu, programy, bilety wizytowe, karty i listy żałobne, adresy, powinszowania, karty korespondencyjne, karty noworoczne, udziały akcyjne, afisze, wszelkie druki dla Sądów, Urzędów gminnych, parafjalnych, szkół i t. d.

— PO CENACH NADER PRZYSTĘPNYCH, —
SZYBKO i GUSTOWNIE, NAJŁADNIEJSZEMI MODERNISTYCZNYMI
— KROJAMI PISM, DRUKIEM CZARNYM LUB TEŻ KOLOROWYM. —

List z Śląska Opolskiego

Na całym życiu obecnym Śląska Opolskiego ciąży kłątwa plebiscytu. Znajduje ona swój wyraz nie tylko w demoralizacji tamtejszej ludności, zarówno polskiej, jak i niemieckiej, jak przedewszystkiem w wiecznie podnieconej atmosferze, jaka panuje w tym kraju. Na Śląsku niema spokoju, jak niema go w dzisiejszych Niemczech, które znajdują się w stałym stanie wrzenia; ale tu ten brak pokojowej atmosfery uderza jeszcze bardziej.

Położenie Polaków na niemieckiej części Śląska Górnego nie jest łatwym. Wśród społeczeństwa polskiego panuje opinia, że Śląsk Opolski ma przewagę ludności polskiej. Jest to błąd, z którego należy sobie zdać sprawę. Śląsk Górny niemiecki obejmuje bowiem nie tylko resztę dawnego terenu plebiscytowego, ale i powiaty zachodnie, jak głupczycki, niemodliński, grotkowski, prudnicki i nyski, które do terenu plebiscytowego albo wcale nie należały, albo należały tylko częściowo. Dzięki tym zachodnim powiatom, obecna prowincja górnośląska ma przewagę ludności niemieckiej, a ludność polska stanowi może nie wiele więcej, jak 1/3 część ogółu ludności prowincji (na 1700000 mieszkańców — ludność polska w znaczeniu etnograficznym — wynosi około 600000).

Następnie należy zdać sobie sprawę z tego faktu, że obecnie przewagę polskiej ludności mają tylko powiaty rolnicze — zachodnie (gliwicki wiejski, strzelecki, oleski, dobrodzieński, opolski, kozielski, raciborski i część prudnickiego). Natomiast okręg przemysłowo-górnicy, obejmujący powiaty: bytomski z resztą tarnogórskiego poleski i część gliwickiego, ma dzięki takim wiplikom ośrodkom miejskim jak Gliwice i Bytom, bezwzględną przewagę niemiecką.

W takich warunkach etnograficznych, Polacy mogą wstępować tylko jako faktyczna mniejszość narodowościowa, która w warunkach mocno niekorzystnych musi walczyć o swe prawa, nie może bowiem nigdy liczyć na zdobycie bezwzględnej większości w żadnej reprezentacji sejmikowej, prowincjonalnej, czy gospodarczej.

Ustawa o sprzedaży alkoholu

Połączone Komisje Skarbowe i Zdrowia Publicznego obradowały w dalszym ciągu nad projektem ustawy antyalkoholowej, przytem wprowadzono szereg zmian w projekcie zaproponowanym przez podkomisję. W art. 6 uchwalono, że odległość szynków od kościoła wynosić ma 100 metrów, poprzednio odległość ta w mie-

ście miała wynosić 100 metrów a na wsi 200 metrów. Wniosek o zmianę, aby w miastach sprzedawać alkohol w wozach restauracyjnych i na statkach. Czas zakazu sprzedaży alkoholu ma trwać od godz. 15 w sobotę do 24 w niedzielę. Wprowadzone zamiast fakultatywnego obligatoryjny zakaz sprzedaży alkoholu na tłumnych zebraniach jak targi, odpusty, pielgrzymki itp. Uchwalono, iż sprzedający na kredyt alkohol traci raz na zawsze koncesję. Wpływy z grzywien nakładanych przez władze administracyjne i sądowe mają być przeznaczone na fundusz walki z alkoholem, którym zarządzać będzie generalna Dyrekcja Zdrowia publicznego. Przyjęto wreszcie przepis, że wykonanie kary za pierwsze przekroczenie przepisów może być odroczone na jeden rok.

Z Sejmu

W Sejmie toczyły się w dalszym ciągu rozprawy nad expose Prezyd. Grabskiego.

Przemawiał postowie: Dębski (P. S. L.), Waszkiewicz (NPR.), Thugut („Wyzwolenie“), A. Pluta (Związek Chłopski).

Dalszą debatę odroczone.

Lenin i bolszewizm

«Fornightly Review» podaje znakomity portret psychologiczny Lenina, skreślony przez Arcybaszewa.

Wśród wielu świetnych spostrzeżeń znajdujemy następującą charakterystykę: «Lenin był psychicznie anormalnym, na długo przedtem zanim jawnie nie popadł w rozstrój mózgowy. Ale pomimo tego ten człowiek był duchowym i rzeczywistym przywódcą potężnej politycznej partji, która ujarzmiła rosyjski naród i zagroziła całemu światu.

Masom potrzebny był człowiek, którego żadna zgroza nie odstraszyła, ani góry trupów ani morza krwi, ani rzeki łez, ani ogólna destrukcja, ani zohydzenie wszystkiego, co dla ludzi jest święte, ani ruina kultury. Tylko istota nieodpowiedzialna, tylko szaleniec, tylko moralny opętaniec mógł to wszystko uczynić. I takiego zesałać Fatum. Bolszewizm i Lenin to jedno

i to samo. Bolszewizm jest tylko destrukcją. Śmierć Lenina była decydującym wypadkiem, bo odejęła podstawę władzy sowieckiej przez odsłonięcie bankructwa jej ideałów».

Czy w Polsce pracujemy 8 godzin?

W Niemczech robotnicy, nawet ci, którzy jak górnicy pracują ciężko pod ziemią, zgodzili się na wydatne pomnożenie godzin pracy (8 i pół godzin pod ziemią, a 10 godzin nad ziemią), odstąpili od postulatów ośmiogodzinnego dnia roboczego. W zrozumieniu, że ciężka gospodarcza sytuacja wymaga od wszystkich wysiłków i ofiar, zdecydowali się na wysiłek i ofiarę. Przemysł niemiecki produkował będzie odtąd znacznie taniej i tem samem eksportował znacznie więcej. W tych warunkach nasz polski przemysł do konkurencji z niemieckim nie będzie już zgoła zdolny i utraci wszelkie możliwości eksportu...

Chyba, że zdecydujemy się także lepiej, wydatniej, dłużej i taniej pracować.

Partje robotnicze gorąco bronią u nas postulat ośmiogodzinnego dnia pracy, jednak faktycznie w Polsce pracujemy nie 8 godzin, gdzie pracuje się tak krótko!

Oto kilka cyfr na dowód: W całej Europie na dni świąteczne, wolne od pracy, przypada półtora tygodnia, w zatem rok posiada 50 i pół tygodnia, w których się pracuje po 48 godzin na tydzień. Czyli to razem 2424 godzin pracy na rok.

W Polsce na święta przypada 3 tygodnie, a do nich należy doliczyć 2 tygodnie urlopu. A zatem przez pięć tygodni w roku świętujemy! — Nadto w sobotę praca trwa tylko sześć godzin, więc w całym roku pracujemy tylko 2162 godziny, czyli o 262 godzin mniej niż inne państwa europejskie.

Cyfry te są wymowne. Dlatego produkujemy drogo i mało.

Od 1-go września 1924 roku

CHŁOPCY

starannie wychowani

znajdą pomieszczenie i troskliwą opiekę.

Pierwszeństwo dla uczni kl. 2—3-iej.

Stacja zatwierdzona przez Dyrekcję Szkoły Państwowej im. Bol. Chrobrego i T-wa Szkoły Średniej.

Zgłaszać się od 1—5 popoł. ul. Bykowska № 64 (Żelazna № 1), parter, mieszk. № 3, Trepka.

Choroby skórne i weneryczne

D-r. FAJMAN

B. asys. kliniki Uniwersyteckiej

(Prof. Neissera) we Wrocławiu

Przyjmuje od 12—2 i od 4—7.

Ulica Bykowska 67, II piętro.

Odpadki papierowe

w większej ilości do sprzedania

Wiadomość

w Administracji „Dzien. Narodowy“.

Z życia kooperatyw w Piotrkowie

W Piotrkowie mamy kilka wegetujących stowarzyszeń spożywców.

Stowarzyszenia te, wiodące suchotniczy (bezzębny) żywot, nie spełniają, bo i nie mogą spełniać zadania, dla którego do życia powołane zostały. Małe poparcie, jakim się cieszą nawet wśród swoich członków, a co za tem idzie, stały brak funduszu obrotowego, powodują, że stowarzyszenia te muszą szukać kredytu i uzyskują go li tylko u drobnych pośredników, gdyż grubszy pośrednik hurtownik suchotniczemu stowarzyszeniu kredytu nie udzieli. Toteż wszystkie soki takiego niedorozwiniętego stowarzyszenia, przeważnie bardzo nikłe pochłaniają ci właśnie żarłocni drobni pośrednicy-dostawcy, którzy za swoje delikatne usługi każą sobie dobrze płacić.

Od tych pijawek roi się niemal każdy sklep takiego dychawicznego stowarzyszenia.

Należałoby przypuszczać, że twórcy tych stowarzyszeń nie mieli na celu tworzenia ich dla dobra pośredników. Tak, — ale stało się inaczej. Stało się inaczej, gdyż tak stać się musiało, a to dlatego, że organizatorzy, oprócz celów społecznych, mieli również na uwadze cele klasowo-polityczne, a mianowicie: rozbić społeczeństwa na klasy i partie i to drugie w zupełności udało im się osiągnąć.

Boć spojrzmy, jakie mamy stowarzyszenia spożywców? A więc: 1) Kolarzy, 2) Urzędników (połączone z nauczycielstwem), 3) Rzemieślników i 4) Robotników. Te zaś ostatnie dzielą się jeszcze na PPSowskie, NPRowskie, Chadeckie i t. p. Czyż to nie bigos? A przecież takie rozbić społeczeństwa i na klasy i nawet na stronnictwa polityczne, w żadnym razie nie może mieć dodatniego wpływu na rozwój tego rodzaju stowarzyszeń, natomiast bardzo dodatnio wpływa na kieszenie drobnych dostawców-lichwiarzy.

Toteż podsycając bardzo żęcznie nasze ambicje i ambicjki, przy naszej pomocy, wyzyskując naszą nieświadomość wszelki-mać obecny stan rzeczy. Zdają sobie oni dokładnie sprawę z tego, że chwila naszego połączenia — będzie dla nich chwilą emigracji do Argentyny.

W sytuacji tej najpierw zorientowały się władze stowarzyszenia urzędników «Praca», już w 1921 r. rozpoczęły kroki, zmierzające do połączenia niektórych kooperatyw w jedną całość.

Szło to narazie opornie, gdyż stowarzyszenie «Praca» w 1921 roku, dzięki niezdolności Zarządu, również robiło bokami jak każde inne stowarzyszenie, a zatem do połączenia się nikogo zachęcić nie mogło.

W rezultacie zabiegi władz «Pracy», zostały uwiecznione pomyslnym skutkiem i już w 1922 r. stowarzyszenie urzędnicze, dychawiczne, połączone zostało z takim samym dychawicznym stowarzyszeniem nauczycielskim, węzłem dozgonnym na wspólną dolę i niedolę.

1923 r. zarząd połączonych kooperatyw przeszedł w ręce nauczycielstwa, w ręce najwięcej energicznego, żywego i zdrowego jeszcze odłamu naszego społeczeństwa i od tej pory datuje się zwrot ku lepszemu.

Dzisiaj już kooperatywa «Praca» stoi na silnych nogach.

Toteż władza kooperatywy tej, widząc realne korzyści dokonanego połączenia się i zdając sobie sprawę, jakie jeszcze można byłoby osiągnąć korzyści przez połączenie się w jedną całość wszystkich pokrewnych kooperatyw, od kilku już miesięcy czynią odnośne starania w tym kierunku.

Reprezentując obecnie zdrową już i silną kooperatywę władze «Pracy» śmieją już dzisiaj występować z propozycjami, gdyż połączenie się proponują słabszym.

Ubolewać jednakże należy, że obywatelskie te zabiegi władz «Pracy» nie doznają należytego zrozumienia i oceny ze strony władz niektórych kooperatyw.

Powiadają, że w ten sposób załatwiają się porachunki osobiste, ale ponieważ byłoby to zbrodnią, niechce tego przypuszczać. Prędzej uwierze, że grają tu rolę właśnie te «ambicje i ambicjki», o których wyżej wspomniałem, podsycane przez naszych najmilszych.

A jednak należałoby pamiętać o tem, że każdą poszczególną różeczkę, odosobnioną od pęczka — piecko złamie, zaś te same różeczki związane w pęczek, takie są mocne, że ich nie jeden dojrzały mąż złamać nie poradzi.

„ELIBOR” SPÓŁKA AKCYJNA „L. J. BORKOWSKI”

ODDZIAŁ W PIOTRKOWIE

Kaliska 32. Telef. 61.

POLECA:

Cement, Żelazo, Gwoździe, Pape, Smołę,
oraz produkty naftowe

Pamiętać również należy o tem, czego nas od najmłodszych lat uczono, że

w jedności jest siła.

Łączcie się więc pokrewne stowarzyszenia, łączcie się dla jednego wspólnego celu mianowicie: wyrwania handlu z rąk nam obcych, to jedno, a drugie — uniezależnienia się od pośredników, choćby nawet nimi byli i swoi.

Łączcie się jaknajspieszniej, gdyż w przeciwnym razie wcześniej czy później, rozdziobią nas kruki, wrony.

Tadeusz Gilewski.

Millerand ofiara zmowy komunistów

Nie mogą mu darować obrony Pol-
ski w r. 1920.

Z wtorkowego historycznego posiedzenia Parlamentu na szczególną uwagę ze strony Polski zasługują okrzyk poła Reibela: „Millerand pada dziś ofiarą szlachetnej obrony Polski w 1920 roku, której komunisty nie mogą mu darować”.

Przez cały czas trwania historycznego posiedzenia parlamentu postawie z grupy komunistycznej zachowywali się hałaśliwie i prowokująco, przerywając mówcom częstymi okrzykami: „Niech żyją Sowiety, niech żyje czerwona armja”!

Ostrożnie z bronią

(Od naszego korespondenta)

Łekawa, 13 czerwca.

We wsi Borowa (gminy Łekawa) pow. Piotrkowskiego zdarzył się nieszczęśliwy wypadek.

Dnia 7 bm. w przeddzień Zielonych Świąt gospodarz Józef Stępień chciał założyć patrony w rewolwer i wskutek nieostrożnego obchodzenia się, rewolwer wystrzelił. Skutki. Kula trafiła żonę, przechodzącą przez lewy bok i piersi; serca jednak nie uszkodziła.

Do ciężko chorej i prawie śmiertelnej kobiety natychmiast przywieziono księdza i doktora z felcerem z pobliskiego Bełchatowa i po starannem i kilkakrotnem opatrunku jest nadzieja, że chora do zdrowia powróci.

Ale niech to będzie przestroga dla tych, co broń posiadają, że przez nieostrożne obchodzenie się, w każdej chwili grozi im niebezpieczeństwo i kalectwa a nawet i śmierć.

Tamtejszy.

Nauczyciel państwowego gimnazjum
POSZUKUJE

Pokoju umeblowanego

Łaskawe zgłoszenia kierować do Adm. „Dziennika Narodow.”, lub do woznych gimnazjum, Pijarska 2.

LETNIE MIESZKANIE do wynajęcia

w Kletni - Kamińsk za niską cenę,
Wiadomość w Piotrkowie, Kaliska 84,
u właściciela domu.

Z ruchu wydawniczego.

Przewodnik po Piotrkowie Tryb.

Michała Rawity-Witanowskiego.

Dokończenie.

Zupełnie nowy i nieznany materiał podaje Witanowski do historii domu narodziłego od ul. Łaziennej Sucheje zw. «Dutkiewiczowskim», «palacu J. W. Przyłuskiego, kasztelana brzezińskiego», o kamienicy narodziłej, zapewne XV wieku, od ul. Łaziennej Mokrej, «Reichowiznie» po przeciwległej stronie Rynku, poczem przechodzi do dziejów ulic: Rrwańskiej, Sieradzkiej, Rycerskiej i Błotnej, nad którą się dłużej zatrzymuje, kreśląc w krótkości dzieje palacu Krzysztofa Szydłowieckiego. Mówiąc o uliczce Łaziennej Mokrej wspomina także o niewiele co znanym dotychczas «domku parterowym», znajdującym się do niedawna pod № 30, zwolnionym nadaniami królewskimi z 1590, 1664, 1774 roku «od wszelkich ciężarów miejskich».

Godne wzmianki są też i te dane historyczne. Dalej wspomina autor, iż w dokumentach z XIV wieku, spotykamy wzmianki o istniejącej tu (na Przedmieściu Krakowskim) «drodze kamiennej». Jest to powiedzenie niesłychanie ciekawe i zasługujące na bliższe wyjaśnienie. Czyżby już Piotrków w XIV wieku miał należeć do tych, nielicznych szczęśliwych miast, które tak wcześnie miały już mieć «drogi kamienne»? Z powodzeniem tem, tak w gruncie rzeczy ciekawem, przyznać muszę w studjach swych spotykam się poraz pierwszy.*) Co należy przez drogi «kamienne» rozumieć w tej chwili powiedzieć nie umiałbym. Niewątpliwie ma tu autor na uwadze albo ulice, bądź, co jest prawdopodobniejsze, drogi zwane traktami, gościńcami (Archiw. Sang. V № 61, 19) vel strata publica, (Archiw. głów. akt. daw. str. Warszaw. № 3555, Helcel. I p. 232 § 34, Dogiel, Voigt Cod. dipl. Prus III № 113), gdyż te były najpewniej ze wszystkich to były drogi wiarum custodibus (Kod. dypl. m. Krak. I № 150) magna strata (Kod. dypl. m. Krak. I № 156). Na nich było zapewnione bezpieczeństwo podróży, co nazywano «ręka pańska» (Helcel. Star. praw. pol. pom. II p. 22. XV. Gorsze już były drogi nielegalne «vias extraneas uel inconsuetas» (Kod. dypl. m. Krak. I № 32) «dorfwege» (Helcel. Star. pr. pol. pom. p. 22. XV), «brodowe» (Metryki księst. Mazow. I № 659), «hrada» (Dogiel. Limites. p. 130 i t. d. W XV wieku jeszcze spotykamy się ze wzmiankami o «bardzo złych drogach» (Cod. épist. Vitold. № 567).

Przewodnik Michała Rawity-Witanowskiego tak wiele dostarcza materiału do rozważań i przetrwania, że chcąc omówić wartość przewodnika trzeba było poświęcić daleko więcej miejsca tym sprawom. Wyżej zamieszczone postrzeżenia są raczej wstępem do analizy, niż właściwym ujęciem samego tematu. A teraz wróćmy do pytania założonego przez nas we wstępie, to jest, do tego, na czem polega istotna wartość niniejszego przewodnika? Na tem powiemy, że przewodnik ten jest nie tylko wyrazem szeregu przeczytanych opracowań, lecz i zarazem zreasumowaniem wyników samodzielnego poszukiwań autora i tem jest wyższy od innych. Liczbowo nieduży, lecz jakościowo obfitujący w treść czyni zadość wszystkim potrzebom turysty, gdyż w czasie względnie krótkim daje mu możliwość zwiedzenia wszystkich ciekawszych zabytków historycznych naszego trybunalskiego grodu. Autor zadość uczynił swemu

zadaniu, co więcej można powiedzieć, że pod względem ujęcia i bogactwa materiału historycznego nie ustępuje w niczem ów przewodnik naszym najcenniejszym przewodnikom miast Warszawy, Krakowa, Lwowa tudzież innym — ważniejszym ośrodkom kulturalnym naszego kraju. W lekkim i potoczystym stylem pisanym przewodniku znachodzi czytelnik dla się krom zainteresowania jeszcze i ciekawe świadectwo chlubnie świadczące o subtelnym poczuciu estetycznym piękna, samego autora.

Stef. Górzynski.

KRONIKA

— Sprzedaż ośrodków parcelacyjnych w Poznaniu. Jak się dowiadujemy, w najbliższym czasie na terenie okręgowego Urzędu Ziemińskiego w Poznaniu sprzedane będą kilka kolonii wzorowych, czyli t. zw. ośrodków wydzielonych z parcelowanych przez urzędy ziemskie państwowych majątków ziemskich. Po ogłoszeniu wykazu obiektów, podlegających sprzedaży prasie urzędowej, o nabycie tych gospodarstw ubiegać się mogą kandydaci, posiadający wykształcenie rolnicze i dłuższą praktykę gospodarczą. Bez względu na miejsce zamieszkania. W pierwszym jednak rzędzie uwzględniani będą na polu społecznym i zasłużeni b. wojskowi.

— Ceny zboża. Duże zaofiarowanie zboża przy cokolwiek niższych cenach. Płacono za suche żyto pod warunkiem płatności gotówką — 10 zł., za dobrego gatunku pszenicę — 20 zł., za owies około 12 zł., za jęczmień około 13 zł. — wszystko za kwintal (100 kg.), franco stacja załadowcza. Mąka i otręby bez zmiany.

— Niebýváła sensacja w świecie naukowym. Liczne wierzenia studzien artestyckich na spalonych słońcem piaskach Sahary ustaliły niezbitą fakt, że w pewnej głębokości (70 — 150 metrów) istnieje pod pustynią podziemne morze. Dowodzi tego okoliczność, że w studniach artestyckich wytryska nader silnie i zawiera w sobie ryby, pozabawione oczu i mieczaki, z tych samych gatunków, które żyją w jeziorach Palestyny.

Nauka ma tu do rozstrzygnięcia cały szereg zagadek: skąd się biorą te zwierzęta i z czego żyją pod ziemią? Widocznie podziemne wody zajmują bardzo znaczny obszar i mogą wystarczyć, aby większą część pustyni przemienić w urodzajny kraj.

— Już nie „siostry” a „bracia sjamscy”. Z Neapolu donoszą o przybyciu tam «braci sjamskich» Godina i Manilli rodem z Filipin. Chłopcy liczą 16 lat i są zupełnie normalnie zbudowani, jedynie brzuch mają wspólny. «Bracia sjamscy» odbywają tournée po wszystkich wielkich miastach Europy, celem zebrania odpowiednich funduszy na naukę. Zrosnięte bliźnięta chcą się poświęcić kupiectwu i zamierzają ukończyć wyższą szkołę handlową. Pod względem inteligencji nie różnią się «bracia sjamscy» niczem od ludzi normalnych. W Neapolu zjawienie się braci na ulicy lub w lokalach wywołuje zbiegowisko ciekawych i policja musi zawsze wkraczać, by przywrócić normalny ruch uliczny.

Z miasta

— Budowa elektrowni w Piotrkowie. W bieżącym tygodniu bawili przez 2 dni w Piotrkowie przedstawiciele zagranicznej firmy, która zamierza budować u nas elektrownię, celem dokończenia pertraktacji, nawiązanych z Zarządem miasta przed 2-ma miesiącami. W konferencji, jaka się odbyła we czwartek 12 b.m., brali udział prócz członków Komisji wybranej przez Iona Rady miasta także zaproszeni z Warszawy rzeczoznawcy techniczni i doradca prawny ze strony Magistratu. Podobno doszło do ustalenia warunków umowy i w najbliższych dniach ma nastąpić definitywne podpisanie umowy przez obie strony. Niewątpliwie sprawa znajduje się na dobrej drodze, skoro firma wspomniana dostarczyła już do Piotrkowa potrzebne do elektrowni kotły parowe, co onegdaj mieliśmy sposobność stwierdzić na stacji towarowej.

— O wycofanie marek z obiegu. Ministerstwo Skarbu zwróciło się do wszystkich urzędów i instytucji państwowych z prośbą o wydanie zarządzeń, aby wpły-

wające do kas z jakiegokolwiek tytułu marki polskie nie były w dalszym ciągu puszczone w obieg, lecz wymieniane na złote w instytucjach do tego powołanych.

— **Z Kasy Chorych.** Ukonstytuowanie się Rady Kasy Chorych, odroczone w poniedziałek ubiegły z powodu braku kompletu, odbędzie się w środę. Jak się dowiadujemy, trzech nowoobраниch delegatów Rady z pośród ubezpieczonych zostało aresztowanych w związku z ujęciem rady komunistycznej w lesie na Bugaju. Mandaty aresztowanych delegatów zostaną prawdopodobnie unieważnione. Krążące w mieście pogłoski na temat licznych rze kono aresztowań w Kasie Chorych są przesadzone. Poza wspomnianymi wyżej trzema delegatami Rady i jednym funkcjonariuszem Kasy nikogo więcej dotychczas nie aresztowano.

— **Ulgi w podatku majątkowym.** Ministerstwo Skarbu poleciło izmom skarbowym udzielanie indywidualnych ulg podatkowych, rolnikom posiadającym do 63 ha ziemi.

Równocześnie poleciło, by wstrzymanie kroków egzekucyjnych i odroczenie wpłaty następowo po otrzymaniu od zarządów gminnych wykazów płatników, którzy nie mogą wnieść w terminie podatku. Odroczenie nie będzie podlegało oprocentowaniu.

Jednocześnie wyjaśniono, iż kwoty pobrane tytułem zaliczki na podatek majątkowy od rolników, którzy podatkowi temu nie będą podlegali, winny być zarachowane na poczet podatku gruntowego.

— **Zawody strzeleckie oficerskie.** W dn. 17 i 18 bm. na strzelnicy garnizonowej odbędą się zawody strzeleckie oficerskie z zespołem całego okręgu korpusu Nr. 4.

— **Bieg okrężny.** Staraniem Harcerskiego Koła Sportowego w czwartek, d. 19-go czerwca r. b. odbędzie się „Bieg Okrężny m. Piotrkowa”. Trasa biegu poprowadzi z boiska sportowego 25 p. p. drogą w stronę placu wyciągowego, zniżeniem pół do szosy Milejowskiej, szosą Milejowską, Działoszyńską i wreszcie aleją obok parku znowu na boisko, gdzie będzie start i meta. Trasa biegu wynosi około 2500 metrów.

Udział w biegu ma prawo wziąć każdy mieszkaniec Piotrkowa — nawet niestowarzyszeni. Zgłoszenia do biegu przyjmuje się codziennie od 16 do 18 b. m. włącznie od godz. 16—17 w mieszkaniu ks. Potrzebskiego przy kościele Panien Dominikanek. Zwycięzca biegu otrzymuje nagrodę i dyplom, następnymi 4-ch żetony i dyplomy, wszyscy pozostali, którzy dobiegli do mety dyplomy. Każdy uczestnik biegu przy zgłoszeniu składa 50 gr., a przed samym biegiem podlega badaniu lekarskiemu.

— **Z kina „Renesans”.** Wyświetlany obraz p. t. „Kobieta bez nazwiska” z uroczą artystką Karolą Toele sobowtór Henny Porten ulubienicy piotrkowskiej publiczności w roli głównej, wart zobaczenia, tymbardziej, że dodatek „Pobyt królewskiej pary rumuńskiej w Polsce” też zasługuje na uwagę. Na pierwsze dni lipca byłym kina dana będzie możliwość zobaczenia kilku b. dobrych atrakcyj kinowych.

Ze sportu

Harcerskie zawody lekkoatletyczne

Pierwsze zawody harcerskie w Piotrkowie, urządzone na boisku wojskowym w ubiegłym tygodniu, dały wyniki niespodziewane. Możemy z dużym zadowoleniem stwierdzić racjonalną pracę w kierunku podniesienia rozwoju fizycznego wśród młodzieży miejscowej harcerskiej. Szczegółowe wyniki są następujące:

- Harcerze starsi:**
- Bieg 100 metr.: 1. Majewski L. 13 sek.
2. Resler L.
- Skok wzwyż: 1. Wojtczak S. ctm. 156.
2. Dębiński E. ctm. 152.
- Bieg 800 metr.: 1. Majewski L. 2 m. 21 s.
2. Grabowski A.
- Rzut oszczepem: 1. Braun J. 35 mtr. 90 cm.
2. Kopacki M. 34 m. 55 cm.
- Harcerze młodszy:**
- Bieg 100 metr.: 1. Maszewski A. 12 m. 4 s.
2. Renke J.
- Skok wzwyż: 1. Jarosz A. 1 m. 36 cm.
2. Grabowski T. 1 m. 29 cm.
- Bieg 200 metr.: 1. Maszewski A. 26 m. 2 s.
2. Renke J.
- Skok w dal: 1. Maszewski A. 5 m. 21 cm.
2. Jarosz A. 4 m. 98 cm.
- Rzut oszczepem: 1. Purgał J. 28 m. 80 cm.
2. Wronka J. 28 m. 60 cm.

W O G Ł O S Z E N I E

Magistrat miasta Piotrkowa podaje do publicznej wiadomości, że pomiędzy Zarządem Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości a Związkiem Zawodowym Dozorców Domowych w Piotrkowie została zawarta następująca umowa:

1. Zwolnienie dozorca domowego poprzedza jednomiesięczne wypowiedzenie na przód, obowiązujące dla obydwu stron.
2. Za pracę do jednej godziny dziennie otrzymuje dozorca wynagrodzenie miesięcznie po cztery złote pięćdziesiąt groszy (w czym mieści się już opłata za naftę). Za pracę od jednej godziny do trzech godzin włącznie po dziewięć złotych miesięcznie, za następne godziny w tym samym stosunku, wedle dobrowolnej umowy z właścicielem, zaś w razie sporu co do wynagrodzenia rozstrzyga Komisja Rozjemcza na skutek odwołania się jednej ze stron.
3. Wszelkie narzędzia potrzebne do pracy dozorca domowemu daje właściciel nieruchomości, mianowicie: mioty, szufel, drąg żelazny i szpadel oraz trepy drewniane i fartuch.
4. W niedziele i święta dozorca domowy zwolniony jest od pracy, o ile na to pozwalają przepisy policyjne.
5. W zakres pracy dozorca wchodzi: sprzątanie i zamiatanie ulicy, podwórza, ustępów, zamiatanie i mycie schodów, poczynając od suteryn do najwyższego piętra oraz zapalanie i gaszenie światła na schodach i w bramie.
6. Za wykonywanie dodatkowej pracy dozorca otrzymuje dodatkowe wynagrodzenie wedle umowy z właścicielem.
7. Za pompowanie wody do rezerwuaru i otwieranie bramy w nocy wynagrodzenie jest uzależnione od dobrowolnej umowy z lokatorami.
8. Właściciel nieruchomości obowiązany dać dozorcę mieszkanie suche i widne, o ile możliwość i w miarę posiadania na parterze.
9. Umowa niniejsza obowiązuje strony na rok jeden, poczynając od 1 maja 1924 do 1 maja 1925 roku.

Piotrków, 10 czerwca 1924 r.

Magistrat m. Piotrkowa.

„POLSKI WĘGIEL”

Spółka z ogr. odp.

ODDZIAŁ w PIOTRKOWIE, ul. KALISKA 32, TELEFON № 61.

POLECA:

WĘGIEL I KOKS

w ładunkach wagonowych i detalicznie.

Pobito 2 rekordy piotrkowskie w biegu na 800 m. (poprzednio 2 m. 32 sek.) i w skoku na przód (poprzednio 1 m. 40 cm.).

Program zawodów nie był do końca wypełniony z powodu ulewnego deszczu, który jednak wywołał szczerą humor wśród harcerzy i szereg zabawnych sytuacji wśród dość licznie zebranej publiczności.

Protoktorat nad zawodami przyjęła powiatowa Rada Wychowania Fizycznego. Zawody odbywały się pod kierownictwem druha Romanowskiego przy pomocy pp. kpt. Suchodolskiego (sędziego głównego), kpt. Lipińskiego, D-ra Kobosa, kpt. Idzika, kpt. Konasa, Pola, Smolińskiego, Grudzińskiego, Osuchowskiego, Ceysingera, Potockiego, Madejczyka, Szczygalskiego i Nowierskiego.

Prace przygotowawcze spoczywały w rękach druhów: Sikorskiego, Sieranta i Kałuży.

Władze wojskowe pośpieszyły z wydatną pomocą w osobie kpt. Suchodolskiego.

Podkreślić należy dobrą techniczną organizację i sprężyste przeprowadzenie poszczególnych punktów zawodów. R.

Tragiczny wypadek samochodowy w Piotrkowie

5 letni chłopiec zabity.

W czwartek 12 bm. około godziny 6:20 po południu ulica Kaliska za przejazdem była widownią tragicznego wypadku, którego ofiarą padł 5 letni chłopczyk Wilczyński, syn szewca, zamieszkałego przy ul. Kaliskiej obok młyna parowego.

Krytycznego dnia wracał p. Władysław Strzelecki, pełnomocnik i administrator majątku Kaszewice z Piotrkowa, zdążając samochodem szosą kaliską w stronę Bełchatowa. Bieg samochodu, jak zeznają naoczni świadkowie, był normalny. W pobliżu fabryki gilz Klenckiego wpadł pod samochód pięcioletni Wilczyński i poniósł śmierć na miejscu. Szofer stracił panowanie nad kierownicą, tak że samochód pędził naosłep i ostatecznie runął w pewnej odległości na płot, doznając znacznych uszkodzeń.

Znajdujący się w samochodzie szofer i p. Władysław Strzelecki nie odnieśli szwanku. Na miejscu tego tragicznego zajścia, które wywołało wstrząsające wrażenie,

zgrupowały się tłumy przechodniów i mieszkańców tamtejszych komentując tragiczny przebieg katastrofy. Przybyła natychmiast policja i aresztowała szofera, którego jednak dnia następnego za poręczeniem znajomych osób zwolniono.

Dotychczasowy przebieg dochodzeń jak i zeznania naocznych świadków zdają się wskazywać, że szofer nie ponosi tu winy. Nieszczęśliwa ofiara wypadku Wilczyński, poprostu dla zaimponowania współtowarzyszom zabawy usiłował przeskoczyć na drugą stronę szosy, tak fatalnie, że dostał się pod koła pędzącego samochodu i poniósł śmierć na miejscu. Policja po przeprowadzeniu dochodzeń skierowała sprawę na drogę karno sądową.

Wśród chorób wenerycznych

Dyrekcja kina „Czary” podaje do wiadomości, iż po długich staraniach otrzymała specjalny naukowy, wielce interesujący obraz

„Choroby Weneryczne” czyli „Nasza Bolączka”.

TYLKO DLA DOROSŁYCH.

Skutki zarażenia się i straszne następstwa nieleczenia. Zdjęć dokonano w uniwersyteckiej klinice chorób skórnych i wenerycznych w Wiedniu.

Obraz wyświetlany będzie w niedzielę 15-go od godz. 3-iej do 5-iej dwa seanse tylko dla panów.

W poniedziałek 16-go od godziny 6-iej cały wieczór tylko dla pań.

We wtorek od 6-iej cały wieczór tylko dla panów.

W środę od 6-iej tylko dla pań.

Uwaga! Sz. Publiczność uprasza się o niewypowiadanie głośno swoich uwag.

Cena egzempl. 300000 mk

Chryzantemy Piotrkowskie

IV

O czym tu pisać? O piotrkowskim bruku? Wnet się na ciebie Magistrat obrasi. Znow będzie pełno po urzędach huku I jakiej «władzy» człowiek się narazi.

Cokolwiek pisać, trzeba mieć na względzie Przyszłości smutnej fatalne wyniki. Bo na prowincji władze na urzędzie — Jak paw nadęte — wszechwładne kacyki.

Rzadko za prawdę kto się nie obraża, Piszac o czynach — osób się nie tyka, Chociaż się czasem trafi w «dygnitarza», Lecz niech pracuje i błędów unika.

Zamiast z satyry wyciągnąć naukę, Usunąć z życia biurokracji kłody, Prawie każdy studjuje pozowania sztukę, Bez względu na range, czy stary, czy młody.

Chłostał będziemy nadal niedołęstwo, Łysną głupotę i zarozumiałość, Kiedyś sens w życiu odniesie zwycięstwo, Lecz w walce o to trzeba mieć wytrwałość.

Nie jeden za «cwiak» kodeks w rękę chwytą, W stół uderzono, nożycę się odezwali, I paragrafy na pociechę czyta, Rad w kryminalne świat by zamknąć cały.

Zamiast zakasać do pracy rękawy, Być na swem miejscu właścicielem, Odłogiem leżą bardzo pilne sprawy: Bo się «dygnitarz» chce uporać z «cwiakiem».

To dla przestępców — sąd i prokurator — Kijem krytyków sąd nie będzie walić, Kiedy zaś władze zwalczą «cwiaków» zator, Miast krytykować będziemy je chwalić!

OLDBOY.

Z pism i książek

W Nr 23 „Iskier”, tygodnika ilustrowanego dla młodzieży, wychodzącego pod redakcją Władysława Kopczewskiego, znajdujemy na pierwszym miejscu artykuł o Czerwonoskórych Aleksandra Jaworskiego. Okładkę zdobi portret wodza Siouxów z orlem piórem na głowie. Stary i młody czytelnik „Ducha puszcy” dowie się z tego artykułu wiele ciekawych rzeczy. Wśród obfitego materiału zwraca uwagę artykuł P. Piotrowskiego o wyprawie na Ewerest. Ilustracje, a wśród nich jedna, przedstawiająca «uzbrojenie» podróżnych w maski dla oddychania tlenem, dają miarę trudności, z jakimi muszą walczyć dzielni uczeni, usiłujący pokonać «niezwyčajonego olbrzyma». Wzruszający jest opis święta Trzeciego Maja na Górnym Śląsku. Do numeru dołączono trójbarwną reprodukcję pięknego obrazu Artura Grotgera «Modlitwa rolnika».

Ostatni zeszyt, za maj, Miesięcznika Ilustrowanego „Ameryka” poświęcony jest sprawom samochodowym.

Na treść zeszytu składają się artykuły następujące: Znaczenie automobilizmu. — St. Szydelski, Historia samochodu. — Henry Ford o sobie. — inż. Adam Glück — Masowa fabrykacja samochodów w Ameryce. — Wl. Buchner — W garażu (obrazek fantastyczny). — Produkcja samochodów w Stanach Zjednoczonych. — A. Tuszyński — Kilka słów o samochodach amerykańskich. — Urozmaicony dział drobniaków samochodowych. Dalej idą: b. ciekawy artykuł p. Jadwigi Jahołkowskiej o Polakach w Brazylii, A. Rączaszka, Pięciolecie pracy Y.M.C.A. w Polsce oraz bohaty dział Przemysł, Handel i Finanse. Urozmaicone działy Nowych Książek i Czasopism, Kroniki oraz opis pożegnania posła St. Zjednoczonych Gibsona zamykają treść zeszytu.

W numerze tym podane są warunki konkursu na nową nazwę dla miesięcznika „Ameryka”.

Zeszyt zdobi kilkadziesiąt ilustracji z oryginalną mapą świata, podające najnowsze dane statystyczne (za r. 1924) dotyczące rozwoju automobilizmu we wszystkich krajach.

Prenumerata półroczna «Ameryki» wynosi wraz z przesyłką 7 zł. Adres Redakcji i Administr.: Warszawa, Nowy Świat 74 (Pałac Staszycy) Tel. 26-62. Konto w P. K. O. Nr 7136.

Zgubiono książeczkę wojskową wydaną przez P.K.U. w Piotrkowie na nazwisko Tokarski Franciszek, zam. w Piotrkowie. Dokument ten niniejszym unieważnia się.

BUCHALTER obnażony z księgowością poszukuje posady w jakimkolwiek przedsiębiorstwie przemysłowo-handlowym lub przemysłowym. Oftery pod «Księgownik» do Administracji „Dziennika Narodowego”.

Ogłoszenia

W rejestrze Sądu Okręgowego, jako rejestrowego, w Piotrkowie, w dziale „A” wpisano:

Dnia 24 marca 1924 r.

1650. L. Hirsz, sklep kolonialny w Radomsku, Brzeźnicka 25.

1651. Jan Ernest Janowski — sprzedaż mięsa i wyrobów masarskich w Radomsku, Piotrkowska 17.

1652. Josek Goldberg, handel słodyczami i nasionami w Radomsku.

1653. I. D. Fajtlowicz — sprzedaż towarów lokciowych w Radomsku, Rynek L. 13.

1654. Szlama Birnbaum — sklep spożywczy, galanterja i naczynia kuchenne w Radomsku.

1655. Lejbus Zylbersztajn, sklep spożywczy w Radomsku, Rozalji 9.

1656. Moszek Szer — sprzedaż towarów galanteryjnych w Radomsku, Rynek 13.

Dnia 26 marca 1924 r.

1657. Joel Miljoner — sprzedaż artykułów spożywczych w Radomsku, Krakowska 14.

1658. Mordka Szpiro, handel żelazem w Radomsku, Rynek 18.

1659. Chaim Zielonka, sprzedaż manufaktury w Radomsku, Rynek 11.

1660. S. Rozenblum — sprzedaż artykułów spożywczych w Radomsku, Częstochowska 10.

1661. Jakób - Dawid Koniecpolski — sklep artykułów spożywczych w Radomsku, Kaliska 1.

1662. Leon Lankamer — młyn wodny w Dąbku, gmina Garnek, powiat Radomski.

1663. Marja Hermanowa — sprzedaż artykułów spożywczych w Radomsku, Rynek 6.

1664. Chaja Paryz — sprzedaż artykułów spożywczych w Radomsku ul. Kaliska 1.

1665. Szlama Benjamin Żołądź, handel szkła i naczyń kuchennych w Radomsku, Rynek 7.

1666. „Tanio — galanterja Tanio — Michał Waksman w Radomsku ulica Kaliska 1.

1667. H. Okręt — sprzedaż towarów galanteryjnych w Radomsku, Strzałkowska L. 1.

1668. Szmul Zajac — sprzedaż towarów galanteryjnych w Radomsku ulica Rynek 13.

1669. K. Cielecki, młyn wodny w Łęgu gm. Kruszyna.

1670. Wigdor Stopnicki, sprzedaż szkła i fajansu w Radomsku, Rynek 3.

1671. Jakób Lejzor Honigman — sprzedaż ciastek i cukierków w Radomsku, Kaliska 4.

1672. Chaja Markowicz — sklep spożywczo-kolonialny w Radomsku ulica Kaliska 5.

1673. Abram Zelwer — sprzedaż towarów galanteryjnych w Radomsku, Rynek 13.

1674. Moszek Kersz — sprzedaż artykułów spożywczych w Radomsku, Przedborska 6.

1675. Ch. Sz. Szytenberg — sklep spożywczy w Radomsku, Kaliska 29.

1676. Mordka Ludkiewicz — sprzedaż naczyń fajansowych i kuchennych w Radomsku, Przedborska 3.

1677. Binem Maczyk, sprzedaż towarów galanteryjnych i artykułów spożywczych w Radomsku, Kaliska 35.

1678. Dawid Chil Zinger — sprzedaż manufaktury w Radomsku, Przedborska 22.

1679. Mendel Herszberg — piwiarnia i herbaciarnia w Radomsku ul. Mały Rynek 12.

1680. M. Szytenberg, piekarnia w Radomsku, Kaliska 29.

1681. Ch. Lustiger, sklep spożywczy w Radomsku, Kaliska 11.

1682. Eljasz Chmielnicki — sprzedaż naczyń fajansowych i emaljowanych w Radomsku, Kaliska 3.

1683. Aleksy Miljoner, handel manufakturą w Piotrkowie, Legionów 15.

1684. Dawid Majlech Jakubowicz — sprzedaż artykułów spożywczych i kolonialnych w Radomsku, Kaliska 5.

1685. Sz. I. Rabinowicz, sprzedaż artykułów spożywczych i wyrobów tytoniowych w Radomsku, Kaliska 44.

UZDROWISKO NAŁĘCZÓW

3 i pół godziny od Warszawy (czynne cały rok).

Naczelnym Lekarzem Dr. Med. A. Konosewicz, Zastępcą Dr. Med. P. Otmarstein, Ordynujący Lekarze Dr. M. Gliński i Dr. W. Trojanowski.



Zważcie różnicę

pomiędzy

ZELÓWKAMI SKÓRZANEMI A PODESZWAMI I OBCASAMI KAUCZUKOWYMI PALMA

Dłuższa trwałość i większa wytrzymałość o buwia, elastyczny, przyjemny chód oraz taniósza stanowią ich zalety wobec zelówek skórzanych!

Palma-Kauczuk Spółka z ogr. odp. Kraków, Grodzka 60.

POMORSKIE ZAKŁADY CERAMICZNE
TOW. AKC.
(DAWNIEJ MAX FALCK I SKA)
w GRUDZIĄDZU
CEGIELNIA MECHANICZNA
FABRYKA DACHÓWEK

POLECAMY NATURALNO-CZERWONEGO KOLORU DACHÓWKĘ
KARPIOWA ŻŁOBIONA I RZYMSKA
zupelnie trwałą i odporną na wszelkie wpływy atmosferyczne oraz
pierwszorzędną czerwoną cegłę maszynową, licówkę, dziurawkę i KOMINÓWKĘ różnych formatów.

ROZNA PRODUKCJA:
15 000 000 SZTUK

1686. M. Bram, sklep spożywczy w Radomsku, Brzeźnicka 7.

1687. L. Zilberszatz, wyroby żelazne w Radomsku, Rynek 8.

1688. I. Zilberszatz, sklep galanteryjny w Radomsku, Rynek 8.

1689. Szmul Rajnglas, sklep spożywczy w Piotrkowie, Bykowska 44.

1690. J. Szlązakiewicz — wyrób i sprzedaż wędlin i mięsa w Radomsku ul. Bugaj L. 4.

1691. D. Nunberg, sklep galanteryjny w Radomsku, Krakowska 8.

1692. L. Wajsborg, sklep z manufakturą w Radomsku, Przedborska 1.

1693. P. Ofman, handel skór w Radomsku, Częstochowska 4.

1694. Chaim Izrael Stahl — handel manufakturą w Radomsku ulica Przedborska 24.

1695. A. M. Waksman, sprzedaż artykułów papierowych i materiałów piśmiennych w Radomsku, Kaliska 17.

1696. Antoni Zyliński — sprzedaż manufaktury i wełny w Radomsku, Krakowska 2.

1697. Chil Majer Naparstek, kamasznictwo. Piotrków, Szewcka 8.

1698. Abram Szajewicz, sklep spożywczy w Radomsku, Kaliska 9.

1699. L. Strobiński — sprzedaż manufaktury w Radomsku, Krakowska 1.

1700. Szaja Rabinowicz — sprzedaż artykułów kolonialnych w Radomsku, Kaliska 17.

1701. J. Zalewski — młyn wodny we wsi Jaskółki gm. Masłowice, pow. Radomskiego.

1702. Szlama Koniecpolski, sprzedaż art. spożywczych w Radomsku.

1703. M. Miński, cukiernia w Radomsku, Rynek 9.

Czas odnowić prenumeratę!

NAPISZ DO MNIE!

Jeżeli cierpisz moralnie, nie znasz wyjścia, jeżeli Ci brak energii, równowagi, jeżeli nie wiesz jak żyć, postępuj aby zwycięsko przeciwstawić się losowi napisz do mnie! Nadesłaj charakter pisma swój, lub zainteresowanej osoby, zakomunikuj: imię, rok, miesiąc, datę urodzenia, kawaler, żonaty, wdowiec, ile osób najbliższej rodziny; na tych danych ja psycho grafolog Szyller - Szkolnik (autor prac naukowych), znawca dusz, człowiek ogromnego doświadczenia życiowego ułożę szczegółową analizę charakteru, określę zalety, wady, zdolności, przewidzę, powiem kim jesteś, kim być możesz. Na szczerze zadane pytania — dostaniesz szczegółowe odpowiedzi, również horoskop ułożony przez słynne medium Ewigny-Kara. Szczegółową analizę horoskop listem poleconym wysyłam po otrzymaniu pięciu złotych. Jeżeli wziąć pod uwagę, że wykonanie analizy wymaga poważnej umysłowej pracy, koszt ogłoszeń, pocztowe, wyżej oznaczona suma nie jest wysoka. Osobiście przyjmuję dwunasta-siódma. Moje doświadczenia naukowe zaszczycone chwalebny protokołami naukowych towarzystw Warszawy, świadectwami najwybitniejszych powag świata lekarskiego, odczwami prasy. Nadzwyczaj ciekawe książki treści naukowe pouczającej: Katalog ilustrowany gratis. Na przesyłkę dołączyc znakcek pocztowy.

Adres: Warszawa psycho-grafolog Szyller-Szkolnik Piękna 25, Pokój 16.

PRACOWNIA KAPELUSZY

pod firmą

WANDA LOGA

w Piotrkowie, ul. Strączyńskiego 4

PRZYJMUJE

kapelusze męskie i damskie do prasowania, farbowania i fasonowania na najświeższe fasony, oraz pranie i przerabianie panam.

Nowy rozkład jazdy.

ODCHODZĄ Z PIOTRKOWA

Do Warszawy

Godz. 2:01 w nocy osob. z Krakowa.
" 4:05 rano osob. z Katowic.
" 5:09 rano pospieszny z Krakowa.
" 5:54 rano posp. (Zakopiański).
" 13:10 w połud. osobowy z Katowic.
" 13:49 w połud. pośp. z Piotrowic.
" 16:04 po połud. z Krakowa.
" 19:12 wiecz. pośp. z Krakowa.
" 20:13 wiecz. osob. z Częstochowy.

Do Łodzi

Godz. 4:41 rano osobowy (krakowski) na stację Łódź Kaliska.
Godz. 6:10 rano osobowy (lokalny z Piotrkowa) na stację Łódź Fabryczna.

W stronę Krakowa.

Godz. 4:53 rano osobowy do Częstochowy
" 10:31 rano osob. do Krakowa.
" 14:36 po poł. pośp. do Piotrowic.
" 15:32 po poł. osob. do Katowic.
" 17:25 wiecz. pośp. do Krakowa.
" 23:23 w nocy pośp. Zakopiański.
" 1:08 w nocy osob. do Krakowa.
" 1:44 w nocy pośp. do Krakowa.
" 2:42 w nocy osob. do Katowic.

Z Łodzi.

Godz. 22:14 w nocy osob. do Krakowa, odchodzi z dworca Ł.-Kaliska.
Godz. 23:00 w nocy lokalny do Piotrkowa, odchodzi z dworca Ł.-Fabryczna.

Letni rozkład jazdy Piotrków - Sulejów

Wychodzą pociągi kolejki podjazdowej ze stacji

Starostwo

Godz. 8:45 rano,
" 1:30 w południe,
" 4:30 po południu,
" 8:40 wieczorem.

Ponadto w dnie targowe w Sulejowie kursuje pociąg № 1 (ze stacji Starostwo) Godz. 5:22 rano.

Z Sulejowa wychodzą pociągi:

Godz. 6:50 rano,
" 1:10 przed południem,
" 2:45 po południu,
" 7:45 wieczorem.

Ważne dla właścicieli i rządców domów!!!

Stosownie do obwieszczenia Izby Skarbowej o prowadzeniu kwitarjuszy dla kwitowania komornego podaje się, że

KWITARJUSZE

takie

są już do nabycia

w Admin. „Dziennika Narodowego”.

Dr. Paweł Broniatowski

Choroby skórne i weneryczne.

Od 9—12 rano i od 5—8 pop.

Panie od godz. 12—1 w poł.

Częstochowa ul. Panny Marji 21.

SPRZEDAM plac wraz z budynkami i sadem przy Aleji 3 maja L. 28. Wiadomość Aleja 3-go Maja 28, «Sklep Wiejski».

MOTOCYKL 2 H. P. prawie nowy, 2 przekładnie tania do sprzedania. Zgłoszenia: Piotrków, Wolborska № 3, Saklarski, godz. 3—6 po południu.